

UCHWAŁA **składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego**

Dnia 10 czerwca 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

Prezes SN Tadeusz Ereciński (przewodniczący)

SSN Antoni Górski (sprawozdawca)

SSN Wojciech Katner

SSN Marian Kocon

SSN Zbigniew Kwaśniewski

SSN Krzysztof Strzelczyk

SSN Mirosława Wysocka

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 10 czerwca 2011 r.,

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Jana Szewczyka,

po rozstrzygnięciu zagadnienia prawnego przedstawionego

przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego

we wniosku z dnia 22 grudnia 2010 r.,

"Czy wypowiedzenie udziału wspólnika w spółce cywilnej w przypadku, gdy majątek wspólny wspólników tej spółki obejmuje nieruchomością bądź prawo użytkowania wieczystego nieruchomości, wymaga formy aktu notarialnego, czy też wystarczająca - dla wywołania skutku prawnego, w postaci wykreślenia w księdze wieczystej jako uprawnionego wspólnika, który wypowiedział udział - jest forma pisemna z podpisem notarialnie poświadczonym?"

podjął uchwałę:

Jeżeli majątek wspólników spółki cywilnej obejmuje nieruchomością albo prawo wieczystego użytkowania, wystarczającą podstawą wykreślenia wpisu w księdze wieczystej wspólnika występującego ze spółki jest jego oświadczenie o wypowiedzeniu udziału w spółce, złożone na

piśmie z podpisem notarialnie poświadczonym (art. 31 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece, jedn. tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 124, poz. 1361 ze zm.).

Uzasadnienie

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego wniósł o podjęcie przez Sąd Najwyższy w składzie siedmiu sędziów uchwały rozstrzygającej następujące zagadnienie prawne, wywołujące rozbieżności w wykładni prawa:

„Czy wypowiedzenie udziału wspólnika w spółce cywilnej w przypadku, gdy majątek wspólny wspólników tej spółki obejmuje nieruchomości bądź prawo wieczystego użytkowania nieruchomości, wymaga formy aktu notarialnego, czy też wystarczająca – dla wywołania skutku prawnego, w postaci wykreślenia w księdze wieczystej jako uprawnionego wspólnika, który wypowiedział udział – jest forma pisemna z podpisem notarialnie poświadczonym?”

Wnioskodawca wskazał, że w postanowieniach z dnia 14 stycznia 2005 r., III CK 177/07 (OSNC 2005 nr 12, poz. 217) oraz III CK 179/049 (niepubl.) Sąd Najwyższy przyjął, iż wystąpienie wspólnika ze spółki cywilnej pociąga za sobą jednocześnie utratę uprawnień korporacyjnych oraz uprawnień do wspólnego majątku, także wówczas, gdy jego przedmiotem jest prawo własności nieruchomości lub prawo wieczystego użytkowania. Skutek ten następuje z mocy samego prawa, tak więc dla wyzbycia się uprawnienia współwłaściciela nieruchomości występujący ze spółki wspólnik nie musi składać oświadczenia w formie szczególnej. Jedynie dla zapewnienia możliwości wpisu zmiany właściciela w księdze wieczystej wynikłej z tego oświadczenia niezbędne jest, w świetle art. 31 ust. 1 u.k.w.h., zachowanie formy pisemnej z notarialnym poświadczeniem podpisu.

W uchwale z dnia 9 lutego 2007 r., III CZP 164/06 (OSNC 2008, nr 1, poz. 5), w wyroku z dnia 23 kwietnia 2008 r., I CSK 473/07 oraz w postanowieniu z dnia 23 kwietnia 2008 r., III CSK 335/07 – niepubl., Sąd Najwyższy zajął natomiast odmienne stanowisko uznając, że wystąpienie ze spółki cywilnej, w której wspólnikom przysługuje współwłasność łączna nieruchomości, wymaga – stosownie do art. 158 k.c. - zachowania formy aktu notarialnego, gdyż wywołuje skutek podobny do przeniesienia własności nieruchomości.

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego podniósł, że podobne rozbieżności dotyczące tej problematyki występują w wypowiedziach doktryny.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z treści przedstawionego zagadnienia prawnego wynika, że intencją Wnioskodawcy jest ujednoczenie praktyki sądów wieczystoksięgowych. Chodzi o rozstrzygnięcie wątpliwości co do formy dokumentu, który ma stanowić podstawę dokonania wpisu w księdze wieczystej, polegającego na wykreśleniu uprawnień współnika występującego ze spółki cywilnej do nieruchomości lub do prawa wieczystego użytkowania, należących do majątku wspólnego współników.

I. Z art. 863 k.c. wynika, że wspólny majątek współników spółki cywilnej ma charakter współwłasności łącznej, do której, z mocy art. 196 § 2 k.c., nie stosuje się przepisów o współwłasności w częściach ułamkowych. W piśmiennictwie podkreśla się, że cechą współwłasności łącznej, nazywanej skrótowo „wspólnością” lub, bardziej obrazowo, „współwłasnością do niepodzielnej ręki”, jest to, że – w odróżnieniu od współwłasności w częściach ułamkowych - opiera się ona na określonym stosunku osobistym, pełniąc wobec niego rolę służebną. Dlatego istnieje tak długo, jak istnieje ów szczególny stosunek „podstawowy” i tylko po to, aby mógł on spełniać swoją rolę społeczną i gospodarczą. Może zatem powstać tylko pomiędzy osobami związanymi tym stosunkiem osobistym i trwa do czasu jego ustania. W związku z tym akcentuje się, że treść uprawnień, zarówno do całości majątku wspólnego współników spółki cywilnej, jak i do poszczególnych jego składników, jest determinowana statusem podmiotu jako współnika spółki, czyli uczestnika wielostronnego, obligacyjno – organizacyjnego stosunku spółki.

Następstwem zawiązanego osobistego stosunku spółki cywilnej i wniesienia wkładów jest powstanie wspólnego majątku współników, który, jako współwłasność łączna, ma strukturę bezudziałową. Wymaga podkreślenia, że zarówno wniesione przez współników wkłady do spółki, jak i przedmioty oraz prawa nabyte w czasie trwania spółki stanowią niepodzielny majątek współników. Podejmowane w doktrynie próby wyodrębnienia tego majątku jako majątku spółki cywilnej i tym samym jej prawnego upodmiotowienia nie mają oparcia normatywnego, stąd też mogą być traktowane jedynie w kategoriach propozycji *de lege ferenda*.

Zgodnie z art. 875 § 1 k.c., dopiero od chwili rozwiązania spółki stosuje się do tego majątku przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych, a tym samym dopiero wtedy można mówić o udziałach w tym majątku w znaczeniu ścisłym, czyli w rozumieniu jego części ułamkowych. Zastrzeżenie to trzeba mieć na uwadze, gdyż kodeks cywilny w regulacji prawnej dotyczącej spółki cywilnej posługuje się kilkakrotnie określeniem „udziału”. Jest to zapewne jedna z przyczyn powstania rozbieżności prawnych dotyczących skutków wystąpienia wspólnika ze spółki. Tym bardziej należy więc za każdym razem dokładnie ustalić, co powinno się rozumieć pod pojęciem „udziału” w kontekście, w którym to słowo zostało użyte. Sformułowanie z art. 863 § 1 i 3 k.c. o zakazie rozporządzania „udziałem” we wspólnym majątku, czy o niemożności zaspokojenia się wierzyciela z tego udziału, trzeba odczytywać jako skrót myślowy, użyty przez ustawodawcę na określenie ogółu uprawnień przysługujących wspólnikowi do wspólnego, bezudziałowego majątku wspólników. Z kolei przez „wypowiedzenie swojego udziału”, o którym mowa w art. 869 k.c., należy rozumieć przede wszystkim wypowiedzenie członkostwa, a więc stosunku osobistego spółki, które – ze względu na swoją nadrzędną istotę - pociąga za sobą jednocześnie ustanie więzi majątkowej łączącej wspólnika ze wspólnością majątkową wspólników. Wreszcie, przewidziana w art. 870 k.c. możliwość wypowiedzenia udziału w spółce przez wierzyciela osobistego wspólnika, oznacza wypowiedzenie uprawnień majątkowych do majątku wspólnego przysługujących wspólnikowi – dłużnikowi.

II. Zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia przedstawionego zagadnienia prawnego ma treść art. 871 k.c., w którym uregulowano wyjście wspólnika ze spółki. Ustawodawca nazwał je „wystąpieniem” i określił skutki tego wystąpienia, rezygnując z użycia wieloznacznego słowa „udział”. Z unormowania zawartego w § 1 wynika, że występującemu wspólnikowi zwraca się w naturze tylko te rzeczy, które wniósł do spółki do używania. Inne wniesione przez niego tytułem wkładu rzeczy i prawa majątkowe nie podlegają zwrotowi, a wspólnikowi występującemu wypłaca się ich ekwiwalent w pieniądzu, ustalany stosownie do zasad określonych w tym przepisie. Ekwiwalent ten oblicza się według wartości wkładu tego wspólnika, oznaczonej w umowie, a w braku takiego oznaczenia – wartości, która ten wkład miał w chwili wniesienia. Ponadto, stosownie do § 2, wypłaca się mu w pieniądzu

taką część wartości wspólnego majątku pozostałego po odliczeniu wartości wkładów wszystkich wspólników, jaka odpowiada stosunkowi, w którym występujący wspólnik uczestniczył w zyskach spółki. W art. 871 k.c. nie rozstrzyga się wprost, co się dzieje z uprawnieniami majątkowymi występującego wspólnika przysługującymi mu do wspólnego majątku. Jednakże z faktu, że otrzymuje on tylko ich substrat pieniężny, należy przyjąć, że - tak jak cały majątek należący do dotychczasowych wspólników - stają się one majątkiem wspólnym tych wspólników, którzy w spółce pozostali. Można więc uznać - na zasadzie pewnego podobieństwa, że wypłacany mu ekwiwalent pieniężny stanowi odpowiednik spłaty współwłaściciela z udziału w majątku stanowiącym przedmiot współwłasności ułamkowej.

III. Z art. 871 k.c. wynika, że na skutek jednostronnej czynności prawnej, jaką jest decyzja wspólnika o wystąpieniu ze spółki, traci on zarówno członkostwo w niej, jak i status współwłaściciela majątku wspólników i to niezależnie od tego, co jest przedmiotem tej wspólności, gdyż przepis nie wprowadza w tym zakresie żadnych różnicowań. Skutek w postaci utraty uprawnień rzeczowych do wspólnego majątku następuje przy tym z mocy samego prawa. W odróżnieniu bowiem od rozwiązania spółki, którego konsekwencją jest, zgodnie z art. 875 k.c., przekształcenie dotychczasowej współwłasności łącznej (bezudziałowej) we współwłasność ułamkową, występujący ze spółki wspólnik nie nabywa uprawnienia do oznaczonego udziału w majątku wspólnym, a jedynie możliwość żądania wypłaty ekwiwalentu za pozostawione prawa majątkowe. Nie można więc zaaprobować stanowiska tych autorów, którzy dopuszczają możliwość dwuetapowego występowania ze spółki, w której przedmiotem majątku wspólnego jest własność nieruchomości lub prawo wieczystego użytkowania. Ich zdaniem, złożenie przez wspólnika oświadczenie o wypowiedzeniu udziału w spółce w formie pisemnej - ze względu na wymóg z art. 860 § 2 k.c. albo nawet w formie dowolnej, wywołuje tylko skutki obligacyjne. W związku z tym wspólnik ten powinien następnie zawrzeć umowę notarialną przeniesienia tego udziału na rzecz pozostałych wspólników. Gdyby uchylał się od tego obowiązku, pozostali wspólnicy mogliby dochodzić zobowiązania go przez sąd do złożenia zastępczego oświadczenia woli na podstawie art. 64 k.c. w zw. z art. 1047 k.p.c. Wbrew temu

poglądowi należy stwierdzić, że wspólnik, nie mając prawa do określonego udziału w majątku wspólnym, nie mógłby nim dysponować, w tym także przez przeniesienie na rzecz pozostałych w spółce wspólników. Nie miałby zresztą czego przenosić, skoro z mocy ustawy jego dotychczasowe uprawnienia majątkowe zredukowane zostały do możliwości żądania wypłaty ekwiwalentu pieniężnego tych praw. Należy więc uznać, że na skutek wystąpienia ze spółki, dotychczasowy wspólny majątek staje się *ex lege* współwłasnością tych wspólników, którzy w niej pozostali. Oznacza to, iż z jednej strony dochodzi do redukcji liczby współwłaścicieli, a z drugiej, że utracone przez występującego wspólnika prawa do wspólnego majątku powiększają prawa współwłaścicieli pozostających w spółce.

IV. Takie działanie mechanizmu prawnego wystąpienia wspólnika ze spółki nie przesądza jeszcze odpowiedzi na przedstawioną do rozstrzygnięcia kwestię, w jakiej formie to wystąpienie powinno być dokonane, jeżeli do majątku wspólnego należy nieruchomości lub prawo wieczystego użytkowania. Należy przy tym zaznaczyć, że przepisy dotyczące spółki cywilnej nie zawierają żadnych uregulowań w tym przedmiocie. W związku z tym nasuwa się przede wszystkim pytanie, czy nie wchodzi tu w grę przepisy przewidujące formę szczególną dla przeniesienia własności nieruchomości, stosowane jeśli nie wprost, to przynajmniej w drodze analogii. Pytanie to jest zasadne, gdyż zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie (por. cytowaną uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2007 r., III CZP 164/06) przyjmuje się zgodnie, że przystąpienie nowego wspólnika do spółki cywilnej, w której wspólnikom przysługuje współwłasność łączna nieruchomości (wieczystego użytkowania), wymaga zachowania formy aktu notarialnego. Gdyby więc traktować wystąpienie z niej wspólnika jako przejaw zmiany umowy spółki, to można by twierdzić, że będzie miał zastosowanie art. 77 § 1 k.c., zgodnie z którym uzupełnienie lub zmiana umowy wymaga zachowania takiej samej formy, jaką ustawa czy strony przewidziały w celu jej zawarcia, a więc w rozpoznawanym przypadku formy aktu notarialnego (zasada identyczności formy). Pogląd ten należy jednak odrzucić ze względu na regulację przewidzianą w art. 77 § 3 *in fine* k.c. W przepisie tym zrywa się z tą zasadą i stanowi, że odstąpienie od umowy lub jej wypowiedzenie powinno być stwierdzone pismem, a więc niezależnie od formy w jakiej zawarta była umowa pierwotna i to także

wówczas, gdy umowa została zawarta w formie szczególnej. W ten sposób ustawodawca dokonał systemowego ujednoczenia formy tej czynności z przewidzianą w art. 88 § 1 k.c. formą dla uchylecia się od skutków oświadczenia woli złożonego innej osobie pod wpływem błędu lub groźby, mającą zastosowanie również niezależnie od przedmiotu umowy. Wobec istnienia tej regulacji szczególnej, dotyczącej formy wypowiedzenia umowy, niedopuszczalne jest stosowanie analogii z art. 158 k.c., tym bardziej, że w doktrynie - z powołaniem się na zasadę *exceptiones non sunt extendendae* - zasadniczo wyklucza się możliwość stosowania przepisów przewidujących formę szczególną w drodze analogii. Odwoływanie się do analogii jest przy tym chybione, gdyż wystąpienie wspólnika ze spółki cywilnej nie stanowi postaci umownego przeniesienia własności nieruchomości, o której mowa w art. 158 k.c.

Należy dodatkowo zwrócić uwagę na strukturalną różnicę, jaka zachodzi między skutkami rzeczowymi umowy zobowiązującej do przeniesienia własności nieruchomości a skutkami jednostronnego aktu wystąpienia ze spółki cywilnej. W przypadku umowy skutek rzeczowy może być przez strony wyłączony, natomiast przy wystąpieniu ze spółki zastrzeżenie podobnego wyłączenia jest niedopuszczalne. Skutek ten następuje bowiem *ex lege* i jest konsekwencją zasady nierozłącznego powiązania i podporządkowania udziału wspólnika w majątku wspólnym stosunkowi członkostwa w spółce. Prowadzi to do wniosku, że skuteczne jest wypowiedzenie udziału w spółce cywilnej złożone w formie pisemnej także wówczas, gdy do majątku wspólników należy nieruchomość lub prawo wieczystego użytkowania. Jednostronny akt wystąpienia przez wspólnika ze spółki pociąga za sobą bowiem nie tylko skutek obligacyjny, ale także podporządkowany mu skutek rzeczowy - ze względu na nadrzędne, konstytuujące znaczenie, jakie w spółce cywilnej ma istnienie osobistej więzi korporacyjnej w postaci członkostwa w spółce.

Stosownie do treści rozważanego zagadnienia prawnego trzeba jednak zaznaczyć, że jeżeli przedmiotem wspólnego majątku wspólników jest własność nieruchomości lub prawo wieczystego użytkowania, formę szczególną wystąpienia wspólnika ze spółki narzuca art. 31 ust. 1 u. k. w. h. Zgodnie z tym przepisem, dla zapewnienia możliwości wpisu w księdze wieczystej zmiany właściciela lub użytkownika wieczystego, wynikłej z takiego oświadczenia

wspólnika, niezbędne jest zachowanie formy pisemnej z podpisem notarialnie poświadczonym. Niezachowanie takiej formy powoduje niemożność dokonania wpisu i tym samym prowadzi do powstania niezgodności rzeczywistego stanu prawnego nieruchomości ze stanem prawnym ujawnionym w księdze wieczystej; niezgodność ta może być usunięta w drodze powództwa wniesionego na podstawie art. 10 u.k.w.h. (tak trafnie Sąd Najwyższy w powołanym postanowieniu z dnia 14 stycznia 2005 r. III CK 177/07).

V. Pozostaje jeszcze rozważenie argumentu, że za koniecznością zastosowania formy aktu notarialnego przy występowaniu ze spółki cywilnej przemawia wzgląd na bezpieczeństwo obrotu. Argumentu tego nie można podzielić. Przede wszystkim trzeba podkreślić, że osoba trzecia nabywa własność nieruchomości, będącej składnikiem majątku wspólnego, na podstawie umowy z osobami uprawnionymi do reprezentowania spółki niezależnie od tego, że w księdze wieczystej figurował jeszcze jako współwłaściciel wspólnik, który wystąpił ze spółki, w związku z czym przestał już być współwłaścicielem. Mimo to bowiem dochodzi do nabycia całej nieruchomości od osób rzeczywiście uprawnionych, czyli od jej wszystkich aktualnych współwłaścicieli. Nie ma przy tym zagrożenia związanego z nabywaniem udziału od osoby nieuprawnionej (byłego już współwłaściciela), gdyż rozporządzanie udziałem w majątku wspólników spółki jest ustawowo wykluczone (art. 863 § 1 k.c.).

Nie powinno być też obaw z punktu widzenia bezpieczeństwa obrotu z tej przyczyny, że wspólnik ustępujący ze spółki, tak jak każdy pozostały w niej, jest uprawniony do prowadzenia spraw spółki i do jej reprezentowania, gdyż z chwilą wystąpienia ze spółki wspólnik traci prawo do jej reprezentowania, niezależnie od treści wpisu. W dodatku, zasadą ustanowioną w art. 866 k.c. jest, że umocowanie do reprezentowania spółki przez wspólnika odpowiada zakresowi prawa do prowadzenia jej spraw. Stosownie zaś do art. 865 § 2 k.c., do dokonania czynności przekraczającej zakres zwykłych czynności potrzebna jest zgoda pozostałych wspólników wyrażona w formie uchwały. Rozporządzenie majątkiem wspólnym stanowi bez wątpienia akt przekraczający zakres zwykłych czynności, który nie może dojść do skutku bez zgody pozostałych wspólników. Wyklucza to praktycznie możliwość zadysponowania tym majątkiem przez wspólnika, który utracił prawo

reprezentowania spółki. Tym samym przesądza o tym, że obawy o ewentualne jego działania na niekorzyść pozostałych wspólników lub ze szkodą dla potencjalnego nabywcy takiego udziału są nieuzasadnione.

Z tych względów na przedstawione do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne udzielono odpowiedzi jak w uchwale (art. 1 pkt b w zw. z art. 60 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym, Dz. U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.).